



Sygn. akt III CSK 307/08

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 marca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa N.G.
przeciwko A.W.
o złożenie oświadczenia woli,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 19 marca 2009 r.,
skargi kasacyjnej pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 27 lutego 2008 r., sygn. akt [...],

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy oddalił powództwo powódki, wniesione przeciwko pozwanej córce A. W., w którym powódka domagała się zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli obejmującego przeniesienia na rzecz powódki własności (objętej księgą wieczystą nr [...] nieruchomości, położonej w W. przy ul. G. 14 B. Podstawę takiego żądania stanowiło złożone wcześniej pozwanej przez powódkę oświadczenie o odwołaniu darowizny wspomianej nieruchomości z powodu rażącej niewdzięczności pozwanej jako obdarowanej (art. 898 § 1 k.c.). Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych.

Strony procesu pozostają od kilku lat w konflikcie, w zasadzie ze sobą nie rozmawiają. Powódka złożyła w dniu 31 maja 2006 r. oświadczenie o odwołaniu darowizny nieruchomości. Strony zamieszkują w jednym domu położonym w W. przy ul. G. W dniu 28 lipca 1993 r. powódka zawarła z pozwaną umowę darowizny obejmującej $\frac{1}{4}$ udziału we współwłasności. W dniu 1 grudnia 1995 r. strony zawarły umowę o zniesieniu własności nieruchomości, w wyniku której pozwana stała się ostatecznie właścicielką całej nieruchomości; na rzecz powódki ustanowiono prawo dożywocia (pkt VI z 1995 r.). Poprzednio wytoczone podobne powództwo zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 5 października 2004 r. Według powódki, rażąca niewdzięczność pozwanej (obdarowanej) obejmuje obecnie okres od maja 2003 r. do dnia 31 maja 2006 r., tj. do czasu złożenia oświadczenia o odwołaniu umowy darowizny. Dokonując szczegółowych ustaleń dotyczących sytuacji mieszkaniowej powódki (zajmującej pokój, kuchnię i łazienkę z WC) i pozwanej, standardu mieszkaniowego budynku, utrzymywania budynku przez pozwaną i sposobu ponoszenia przez nią kosztów tego utrzymania oraz stwierdzając to, że strony są od lat w konflikcie, a pozwana bardzo rzadko kontaktuje się z matką (gdyż matka odrzuca jej pomoc), Sąd Okręgowy ostatecznie stwierdził, że nie istnieją podstawy do przypisania zachowania się pozwanej cech rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. Postępowanie dowodowe nie wykazało tego, że pozwana zachowywała się wobec powódki w sposób rażąco

niewdzięczny (nie była złośliwa, nie urągała powódce, nie dopuszczała umyślnie do ciężkich warunków mieszkaniowych powódki, nie odmawiała powódce pomocy). Wprawdzie nie sposób negować pewnych uchybień w zachowaniu się pozwanej wobec powódki, ale - w ocenie Sądu pierwszej instancji – nie wykraczają one poza wytyczone przez orzecznictwo ramy zwykłego, trwałego konfliktu rodzinnego. Sytuacja taka jest wynikiem nie tylko zachowania się pozwanej, ale także w dużej mierze wynika z zachowania się samej powódki, która nie chce pomocy córki, mimo że pomocy takiej potrzebuje i zarzuca córce rażącą niewdzięczność. Pozwana faktycznie nie pomaga powódce w jej życiu codziennym, jednakże wynika to z postawy powódki, która odmawia przyjmowania pomocy córki. Jednocześnie Sąd Okręgowy zaznaczył, że umowa z 1995 r. jest umową o zniesienie własności nieruchomości, powstałej w wyniku pierwszej umowy darowizny z 1993 r. W odniesieniu do tej umowy powództwo nie mogło być w ogóle uwzględnione.

W wyniku apelacji powódki Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego i nakazał pozwanej (obdarowanej) złożyć oświadczenie woli objęte sentencją zaskarżonego wyroku (pkt I). Sąd ten nie uznał, że umowa z 1995 r. mogła być kwalifikowana jako umowa darowizny w rozumieniu art. 888 § 1 k.c. i mają do niej zastosowanie przepisy o odwołaniu wykonanej darowizny z powodu rażącej niewdzięczności (art. 898 § 1 k.c.). Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu Najwyższego odnośnie do zachowania się pozwanej wobec powódki (darczyńcy). Uznał, że zachowanie to można rozważać w trzech płaszczyznach: a) utrzymywania określonych warunków mieszkaniowych matki we wspólnie zamieszkałym domu; b) osobiste zachowywanie się pozwanej (odnoszenie się pozwanej) wobec powódki; c) gotowość świadczenia pomocy w sprawach życia codziennego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w obu pierwszych płaszczyznach postępowanie dowodowe nie wykazało tego, że zachowanie pozwanej nosiło cechy rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. Natomiast istniały wystarczające podstawy do stwierdzenia, że pozwana od dłuższego czasu nie wywiązuje się z obowiązku pomocy wobec powódki, co oznacza „mocno negatywną ocenę postawy pozwanej, nawet w sytuacji, gdyby powódka rzeczywiście prezentowała stanowisko niechętnie pozwanej”. Co więcej, powódka takiej pomocy potrzebuje i oczekuje na nią, a pozwana nie próbuje załagodzić

zaistniałego konfliktu rodzinnego. Ostatecznie Sąd Apelacyjny uznał, że tak duże i długotrwałe nasilenie obojętności ze strony córki, traktowanie matki jako osoby zupełnie obcej wystarcza do stwierdzenia, że pozwana dopuściła się wobec powódki (darczyńcy całej nieruchomości) rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c.

W skardze kasacyjnej pozwanej podniesiono zarzuty naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., art. 386 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 385 k.p.c., art. 898 § 1 k.c. i art. 888 § 1 k.c. Skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Nie można podzielić zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., ponieważ uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełniło wszystkie formalne wymagania przewidziane w tym przepisie. Przepis art. 386 § 1 k.p.c. stanowi przepis o charakterze kompetencyjnym i - samodzielnie wskazany - nie może stanowić skutecznego zarzutu kasacyjnego.

Naruszenie art. 382 k.p.c. skarżący dostrzega w tym, że Sąd Apelacyjny nie uwzględnił całości zebranego materiału dowodowego, a w szczególności tych dowodów, które świadczyły o pozytywnym zachowaniu się pozwanej wobec powódki. Cech rażącej niewdzięczności Sąd Apelacyjny dopatrywał się w tym, że pozwana zaniechała wykonywanie opieki nad matką (zob. pkt 3 uzasadnienia). Toteż wspomniany zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. może być rozważany jedynie w tym zakresie. Z treści uzasadnienia tego zarzutu wynika, że pozytywny objaw zachowania się pozwanej wobec powódki miałby polegać na oferowaniu jej pomocy i odrzucaniu tej pomocy przez matkę. Nie ma wątpliwości, że także ten aspekt wzajemnych relacji brany był pod uwagę przez Sąd Apelacyjny w związku z ogólną oceną rażącej niewdzięczności pozwanej wobec darczyńcy. W dokonanych ustaleniach Sądu Apelacyjnego nie sposób doszukać się manifestowania przez pozwaną dobrej woli w gotowości pomocy matce. Postawa pozwanej w tej mierze pozostaje niezmienna od kilku lat, a pozwana nie próbuje - jak stwierdził Sąd Apelacyjny - załagodzić długotrwałego konfliktu

2. Z ustaleń dokonanych przez Sądy meriti wynika, że w 1993 r. powódka zawarła z pozwaną umowę darowizny obejmującej udział w wysokości $\frac{1}{4}$ we współwłasności nieruchomości. W dniu 1 grudnia 1995 r. strony zawarły notarialną „umowę zniesienia współwłasności”, w wyniku której pozwana stała się właścicielką całej nieruchomości objętej księgą wieczystą nr [...], prowadzona przez Sąd Rejonowy w W., zabudowaną budynkiem mieszkalnym i położoną w W. przy ul. G. 14B. Oświadczenie powódki o odwołaniu darowizny z dnia 31 maja 2006 r. z powodu rażącej niewdzięczności pozwanej odnosiło się do obu wskazanych umów (kr. 59 akt sprawy). Oznacza to, że powódka traktowała obie umowy (z 1993 r. i 1995 r.) jako umowy darowizny w rozumieniu art. 888 k.c.

Nie można podzielić stanowiska pozwanej, że umowa o zniesienie współwłasności nieruchomości z 1995 r. „nie może być traktowana jako obligacyjna umowa darowizny, bowiem zniesienie współwłasności jest instytucja prawa rzeczowego”. Istotnie, jedyne ze sposobów wyjścia ze współwłasności nieruchomości może być umowne jej zniesienie w wyniku przeniesienia własności udziałów przez jednego ze współwłaścicieli na rzecz innego współwłaściciela. W związku z tym, że pozwana pozostawała już współwłaścicielką nieruchomości w wysokości $\frac{1}{4}$ w wyniku umowy z 1995 r., doszło do ustanowienia jej jedyną właścicielką całej spornej nieruchomości. W ten sposób osiągnięty został prawno-rzeczony skutek umowy z 1995 r. Strony dokonały zniesienia współwłasności w sposób umowny bez odpowiedniego inicjowania postępowania sądowego i w toku rozpoznawanej sprawy podawały powody swojej decyzji. Wprawdzie strony nie wspomniały w treści umowy z 1995 r. o jej kwalifikacji prawnej, ale z jej postanowień, a zwłaszcza pkt IV i VII, wyraźnie wynika, że między powódką a pozwaną doszło do nieodpłatnego transferu na rzecz pozwanej udziału w współwłasności w wysokości $\frac{3}{4}$. Umowa taka zawiera niezbędne essentialia negotii umowy darowizny w rozumieniu art. 888 § 1 k.c. Darczyńca (powódka) zobowiązała się bowiem do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanej (pозwanej) kosztem własnego majątku. Przedmiotem darowizny był udział w wysokości $\frac{3}{4}$ we współwłasności nieruchomości i darowizna taka została jednocześnie wykonana w chwili zawarcia umowy (por. pkt IV umowy z 1995 r.). Umowa obligacyjna obejmująca zniesienie między współwłaścicielami

współwłasności nieruchomości w wyniku nieodpłatnego przeniesienia przez jednego z nich udziałów we współwłasności na drugiego dotychczasowego współwłaściciela może być kwalifikowana jako umowa darowizny i w związku z tym należy do niej stosować także przepisy o możliwości odwołania darowizny już wykonanej (art. 898 § 1 k.c.).

3. W rozpoznawanej sprawie chodzi o odwołanie umowy darowizny już wykonanej. Ocena tego, czy pozwana (obdarowana) dopuściła się wobec powódki (darczyńcy) rażącej niewdzięczności może być poczyniona na podstawie ustaleń faktycznych dokonanych przez oba Sądy meriti.

Trafnie Sąd Apelacyjny przyjął, że cechy rażącej niewdzięczności może mieć zachowanie się obdarowanego wobec darczyńcy, w którym wyraźnie pojawia się zamiar działania nieprzyjaznego, pozostającego w wyraźnej dysharmonii z aktami szczodrobliwości otrzymanym przez darczyńcę w umowie darowizny. Chodzi tu także o zindywidualizowane bliżej zachowanie się obdarowanego, które budzi zdecydowaną dezaprobatę społeczną.

W toku postępowania rozpoznawczego przed Sądami meriti rozważano zachowanie się obdarowanej wobec powódki w kilku płaszczyznach: a) w płaszczyźnie samego odnoszenia się pozwanej do osoby powódki; b) w płaszczyźnie zapewnienia powódce odpowiednich warunków mieszkaniowych w związku ze wspólnym zamieszkaniem w jednym budynku powódki i pozwanej z dziećmi; c) w płaszczyźnie zapewnienia powódce odpowiedniej pomocy, podyktowanej jej stanem zdrowia, wiekiem i potrzebami życia codziennego. Sąd Apelacyjny przekonująco skonstatował, że zagadnienie rażącej niewdzięczności pozwanej wobec powódki w rozpatrywanej sprawie można by tylko rozważać właśnie w płaszczyźnie trzeciej (c). W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego powódce nie można było zarzucać tego, że doprowadziła do trudnych warunków mieszkaniowych, w których znalazła się powódka. Strony mieszkają w skromnych, ale podobnych warunkach, przy czym aktualne warunki zamieszkania powódki nie zagrażają jej życiu i zdrowiu. Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się też trafnie cech rażącej niewdzięczności w zachowaniu się pozwanej wobec osoby powódki, ponieważ w ogóle nie stwierdził szczególnej złośliwości

powódki, prowokowania nieporozumień i formułowaniu niewłaściwych lub niestosownych ocen pod adresem matki. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyeksponowano natomiast tę płaszczyznę zachowania się pozwanej, która polegała na zaniechaniu świadczenia pomocy w ogóle i gotowości takiej pomocy wobec własnej matki. Należy podzielić stanowisko Sadu Apelacyjnego, który dostrzegł w tym zakresie rażącą niewdzięczność pozwanej wobec matki – darczyńcy. Należy bowiem zaznaczyć, że rażąca niewdzięczność może polegać także na zaniechaniu działań obdarowanego wobec darczyńcy, jeżeli bliska więź pokrewieństwa wymagałaby jednak podjęcia działań aktywnych, polegających zwłaszcza na zapewnieniu darczyńcy (osobie bliskiej) stosownej pomocy w jej sprawach osobistych. Tymczasem Sąd Apelacyjny ustalił, że mimo wieku i stanu zdrowia powódki, pozwana mieszkająca w jednym domu z matką, nie świadczy jej żadnej pomocy, nie interesuje się w ogóle losem matki. Sytuacja taka trwa co najmniej od kilku lat, co może oznaczać już trwałą postawę pozwanej w tym zakresie. Nie sposób nie zauważyć, że zamieszkanie w jednym domu znacznie ułatwia możliwość świadczenia wspomnianej pomocy, a przynajmniej – ujawnienie woli gotowości takiej pomocy. Nie usprawiedliwia pozwanej w tej mierze praca zawodowa i potrzeba wychowywania własnych dzieci.

W tej sytuacji bezpodstawne okazało się twierdzenie skarżącej, że nie wystąpiły w zachowaniu się jej wobec powódki cechy rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.p.c.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną jako nieuzasadnioną (art. 398¹⁴ k.p.c.).